KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 11 (23) Grudnia 1860 Rok. № 339. Jutro, ŚŚ. Adama i Ewy.

Pojutrze, to jest we Wtorek, dnia 25 b. m., z powodu Uroczystości NARODZENIA CHRYSTUSA PANA, odbędzie się w Kościele WW. PP. *Sakramentek* Nabożeństwo solenne, z wystawieniem N. SAKRAMENTU. Summa z Kazaniem rozpocznie się o godz: 10tej z rana, a Nieszpory o godz: 4tej po południu.—W tymże dniu po Nieszporach, w Zakrystji Kościoła, odbędzie się posiedzenie kwartalne Arcy-Bractwa N. A. P. SAKRAMENTU; na które, a przedewszystkiem na Nabożeństwo, Arcy-Bractwo wszystkich swych Protektorów, Protektorki, Członków, Adoratorki, i wszystkich pobożnych Chrześcjan, najuprzejmiej zaprasza.

Pojutrze, to jest 25 b. m., w Kościele PANNY MARJI, przed Ołtarzem PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO, odbędzie się solenna Wotywa o godz: 8ej rano; na którą, Członków Bractwa i pobożnych, Senjor uprzejmie zaprasza.

NAJWYŻSZY DYPLOM.

Do NASZEGO Jenerał-Lejtnanta, Głównozarządzającego Pałacami NASZEMI w Warszawie, *Abramowicza*.

Długoletnia, odznaczająca się gorliwością służba wasza, ciągle zwracała na was NASZĄ uwagę. Teraz przekonawszy się znów o pożytecznej waszej działalności i niezmordowanych pracach w wypełnianiu powierzonych wam obowiązków, uznaliśmy za stosowne wynagrodzić was za ten nowy dowód gorliwości w służbie, i w skutku tego mianujemy was Kawalerem CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO Orderu NASZEGO *Orła Białego*, którego oznaki przesyłając przy niniejszem, rozkazujemy wam przywdziać na siebie i nosić według przepisów. Pozostajemy dla was CESARSKĄ i KRÓLEWSKĄ łaską NASZĄ przychylnymi.

W St. Petersburgu, 2go Listopada 1860 roku.

Na oryginale, Własną
JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką napisano:
„ALEXANDER".

Jutro o godzinie 10ej z rana, w Kościele Śgo KRZYŻA w Kaplicy MATKI BOZKIEJ, jako w rocznicę śmierci ś. p. Zofji *Kraków*, odbędzie się za spokój Jej duszy Wotywa; na którą Rodzice zapraszają Przyjaciół i Znajomych.

Wczoraj, Domicella z Piotrowskich *Chrzanowska*, Właścicielka dóbr ziemskich w Powiecie Warszawskim, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 48, przeniosła się do wieczności. Pogrążeni w nieutulonym żalu Mąż, Córki, Syn i Zięciowie, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok z Dóbr Opypy na cmentarz Parafialny w Brwinowie dnia 24go b. m. o godzinie 11ej z rana odbyć się mającą, a w dniu 27m t. m., we Czwartek o godzinie 11½ z rana, na żałobne Nabożeństwo w Kościele w Brwinowie. (Uprzedza się, iż pociągi tak z Warszawy dnia 27go b. m. odchodzące o godzinie trzy kwadranse na jedenastą, jako też i powracające do Warszawy tegoż samego dnia o godzinie 5ej z południa, zatrzymają się w Brwinowie, dla ułatwienia pragnącym znajdować się na pogrzebie, łatwego przybycia na miejsce i powrotu do Warszawy).

Felix *Czarnecki*, Urzędnik Poczty, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 21, zakończył życie. Pozostali Rodzice i Bracia, zapraszają Krewnych i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 11ej rano, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski.

Juljanna z Gostomskich, 1go ślubu *Grabowska*, 2go *Bełżyńska*, Wdowa, przeżywszy lat 46, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, wczoraj rozstała się z tym światem. W nieutulonym żalu pozostałe Dzieci wraz z Zięciem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, w dniu 26 b. m. o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Dominikanów*, na cmentarz Powązkowski.

Rada Alexandryńskiego Instytutu Wychowania Panien w Nowej Alexandrji, zawiadamia interessowane osoby, iż na rok szkolny 186½, odkryje się w tymże Instytucie wakansów Rządowych 4, prywatnych 27, i na koszt miasta Warszawy, miejsce jedno. Pragnący więc pomieścić w rzeczonym Instytucie córki lub krewne swoje na wakanse dwóch pierwszych kategorji, winni podawać prośby z dołączeniem odpowiednich dowodów, wprost do Rady Instytutu; zaś na koszt m. Warszawy, podobnież na imie Rady, lecz za pośrednictwem Magistratu. Nadmienia się zarazem, że dołączone do podawanych próśb dowody, składane być winny według przepisów w ogłoszeniach *Gazety Rządowej* Nro 122 i 123 z roku 1856 wymienionych, i później w innych pismach i Dziennikach Gubernjalnych zamieszczonych, i to najdalej do dnia 1go Maja 1861 roku; po upływie bowiem czasu tego, prośby bez skutku pozostawione zostaną.— Prezes, Radca Tajny, Senator *Funduklej*.— Sekretarz Rady, Radca Stanu, *Przybylski*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od T. Ś. rs. 1 dla sparaliżowanego Władysława S., przy ulicy Chłodnej, obarczonego liczną rodziną.

Wczorajszy odczyt w Resursie Kupieckiej P. *Jurkiewicza* o geologji, równie miał licznych słuchaczów, jak zwykle, i równie zwrócił powszechną ich uwagę. W pierwszych epokach tej nauki, geologowie przypuszczali najrozmaitsze mniemania co do nadzwyczajnych wstrząśnień, jakim Ziemia nasza uledz musiała, tworząc te formacje z których się składa. Temi słowy wykładca rozpoczął swój odczyt, a przekonawszy o mylności tych twierdzeń, przeszedł z kolei do okresu drugorzędowego, na którym zatrzymał się na ostatnim odczycie. Drugi ten okres formacji kuli naszej, składa się z trzech pokładów, nazywających się Trias, Jurajski i Kredowy. Pierwszy z nich czyli Trias składa się z trzech ogniw, jako to: najniższego p. n. pstrego piaskowca, dalej z wapienia muszlowego, i najwyższego czyli pstrego marglu. Zaczynając od pierwszego, wskazał iż piaskowiec tworzy się z ziarn piasku przesiąkających wodą, a następnie zamieniających się w massy, czyli skały; dalej mówił o śladach zwierząt znajdowanych w tem ogni-

wie, a które policzono do żabowatych, jakkolwiek rozmiarami swemi, według przedstawionych przez wykładcę okazów z ich szczęki, przewyższały swą większością dzisiejszego wołu. Równie zajmującym były opisy: drugiego ogniwa czyli wapienia muszlowego i znajdowanych również śladów; oraz trzeciego to jest pstrego marglu, i wogóle o rybach, żyjących już w okresie triasowym. Z kolei wykładca przeszedł do formacji Jurajskiej, dzielącej się na cztery ogniwa jak ogniwo Lias, Bath, Oxford, tak nazwane od miasta w Anglji, i Portlent, które znowu rozdzielone są aż na 24 pokłady. Jurajska ta formacja nader ciekawych dostarczyła szanownemu geologowi szczegółów, które wymownie wyjaśnił słuchaczom. W tej to formacji po raz pierwszy spotykamy już ślady zwierząt ssących i tu znajdujemy owe słynne płyty kamienne, obsługujące na całym świecie zakłady litograficzne; tu znajdujemy rozciągające się aż do nas z tej formacji skały, jakiemi słynie nasz Ojców i inne tym podobne miejsca; tu także widzimy już ślady gadów olbrzymich czyli tak zwanych jaszczurami wielkiemi, dalej zwierzęta krokodylowe, ryby, owady chrząszczowate, raki długo-ogoniaste, muszle, zwane amonitami. Z tej formacji, przeszedł wykładca do kredowej, złożonej między wielu innemi z dwóch głównych ogniw, to jest dolnej czyli piaskowca zielonego, i górnej czyli kredowej, utworzonej z miljardów drobnych żyjątek. I ta formacja kredowa ma także swoje właściwe dzieje, swoje szyszkowate drzewa, swoje polipy i muszle, zwane belmitami, będącemi dziełem owych drobnych żyjątek, a które to belmity, znane są u ludu pod błędną nazwą piorunowych kamieni, często na naszych znajdowane polach, lub jeszcze błędniejszą, to jest djablich pazurów. Na zakończenie szanowny Profesor, zwracając uwagę swoją na obfitość soli w formacji Jurajskiej, przeszedł do określenia jej mass, w głębiach mórz naszych, wyjaśniając tem samem powody owych ogromnych kopalni czyli żup solnych, utworzonych w wnętrznościach planety naszego.

Komitet Towarzystwa Nowej Resursy, ma honor zawiadomić szano: Członków tegoż Tstwa, że w bieżącym karnawale, dawane będą następujące zabawy, a mianowicie: d. 31 b. m. bal, na który bilety wydawane będą w dniach: 28 i 29, od godzinie 6 do 9ej wieczorem; zaś w d. 31 od godz: 3ej z południa do 7 wieczór. Następnie w dniach: 12, 26 Stycz: i 9 Lutego 1861 r., wieczory z tańcami; na które bilety wydawane będą dniem przed zabawą od godz: 6 do 9ej wieczorem; zaś w dnie zabawy od godz: 3ej z południa do 7ej wieczór.

Pismo perjodyczne o *Hygienie*, pod redakcją Dra *Gregorowicza*, o którem doniesiono było w *Kurjerze* niedawno, wychodzić będzie zeszytami; zeszytów rocznie będzie 26, każdy 2 arkusze druku obejmujący. Prenumerować można w xięgarni *Friedleina*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, lub u Redaktora, mieszkającego przy ulicy Tłomackie Nr 600, po rs. 1 kwartalnie. Przyjmują także przedpłatę wszystkie Urzędy i Stacje pocztowe Królestwa, po rs. 1 k. 34 kwartalnie.

Nakładem i drukiem J. *Jaworskiego*, wyszły dziś 2 tomy dzieła, wydanego przez L. *Huberta*, p. t. *Pamiętniki historyczne*, obejmujące wiele ciekawych źródeł i materjałów do dziejów Polski. Sprzedają się we wszystkich xięgarniach i w drukarni przy ulicy Krak: Przed: Nr 415. Cena rs. 3.

Dnia 19 i 20 b. m., drzwi się nie zamykały u Marszałkowej *Brzozowskiej*, z powodu licznego grona osób pragnących tej szanownej Matronie złożyć życzenia wszelkich pomyślności, i życząc jej, aby BÓG ją zachował przy zdrowiu, i bronił od wszystkiego złego.

Mój Redaktorze! Przebacz że tak długo nie pisałem do Ciebie, ale byłem zajęty... bardzo zajęty, kończyłem właśnie czwarty tom dzieła, które wpłynie na moralność, literaturę, sztuki piękne, spokój towarzyski, przyszłość naszego pokolenia, stosunki finansowe, przyzwoitość, skromność i administrację domową, a tytuł jego: *Jak ważnem jest zadanie i jakie błogie skutki ztąd wynikają jeżeli mąż w czasie ołowianych chmur zjawiających się na ponurym firmamencie ciemnoszarych adwersacji małżeńskich, umie wziąść pół szklanki zimnej wody w usta i nie połknąć jej.* Dla tego napisałem wyraźnie *wody zimnej*, że niektórzy małżonkowie chcieli to zastąpić winem, a nie mogąc oprzeć się pokusie, połykali je, z czego wyradzały się walki złośliwo-biernych i czynnych namiętności. Kwestję tę bez zaprzeczenia *najżywotniejszą* wystudjowałem z całą sumiennością opartą na doświadczeniu. Wystawiłem błogie stadła w różnych *fazach*. Dodałem nawet i ryciny. Pierwsza wystawia mojego sąsiada Pana *Stefana*, który mając pełną gębę wody, uśmiecha się, widząc jak łagodna małżonka, zniecierpliwiona jego milczeniem, rozbija ościanę butelki z sokiem porzyczkowym. No, ależ to tylko o ścianę... znam ją, jest to kobieta dobrze wychowana, i ręczę Ci że nigdy w innym kierunku pocisków swoich wyrzucać nie będzie. Tyle na teraz o mojem dziele; gdy ukończę pracę, przyszlę Ci doniesienie kiedy na świat się ukaże. Głównym powodem który mnie oderwał od biórka są strucle *makowe*, o których dowiedziałem się z Twojego *Kurjerka.* Moja *turkawka* przepada za makiem, błogosławię ten gust, bo jak na wigilję naje się klusek z makiem, strucli z makiem, będzie spała chociaż przez dwa dni... A i to dobre!!... Udałem się więc do cukierni Pana *Bisier*, przy ulicy Przejazd, i kupiłem takich strucel dwanaście; nie dziw się mój Redaktorze że aż tyle, nie zawadzi zaopatrzeć się na jakiś czas w *antidotum.* Przy tej sposobności winieniem oddać sprawiedliwość Panu *Bisier;* jakaż tam mnogość i rozmaitość cukrów, ciast, tortów i marcepanów! których drobiazgowo opisywać nie będę, bo prawie wszystkie szczegóły są w jego doniesieniu, ale że to jest wszystko smaczne i eleganckie tego pominąć nie można. Żegnam Cię mój Redaktorze, za pół godziny wyjeżdżam; pozostaje mi tylko kupić porządny kożuch dla mojego *Jakóba* stróża, nie uwierzysz jaki to skarb; jest to człowiek który niezawodnie przyszedł na świat z przyrośniętą miotłą do ręki. — Twój Przyjaciel, *W. Kruk.*

Jutro, jako w Wilję, mnóstwo myśliwych wybiera się na polowanie, dla probowania szczęścia na rok cały.

Panowie Alaxander S., Paweł Z. i Jan A., dla otrzymania odpowiedzi na list ich do Redakcji *Kurjera* dotyczący pisma w języku litewskim, zechcą nadesłać do tejże Redakcji swój adres.

Ulubiona *Natalja* Polka, skomponowana na fortepjan przez M. F. *Stankiewicza* i ofiarowana W. Pannie Natalji *N*........., wyszła z druku nakładem litografji Juljana *Müllera* Nr 467*b*, i jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji; ce-

na kop: 15. Tamże wyszła *Emilja* Polka na fortepjan. przez Florjana *Oborskiego*, i jest do nabycia w składach muzycznych; cena kop: 15.

W lasach Kurlandzkich i na Żmudzi, okazały się robaki niszczące tameczne lasy jodłowe.

Wczoraj zasadzono w Saskim Ogrodzie, w miejscu, gdzie przed dwoma laty runął rażony od gromu wielki kasztan, (pierwszy z porządku walei bocznej na prawo); nowy 18-letni kasztan, dotąd rosnący w ogródku dziedzińca domu, w którym mieści się Redakcja i Drukarnia *Kurjera Warszawskiego*. Operacja wykopania, tego już znacznej wielkości drzewa, przewiezienia onego do Saskiego Ogrodu i zasadzenia na nowem miejscu, trwała ze trzy godzin. Dokonana z wielkiem staraniem, daje nadzieję, że kasztan *Kurjerowy* w Saskim Ogrodzie, przyjmie się, długie lata przetrwa, i da miły cień i ochłodę, niejednemu Czytelnikowi *Kurjera*.

W fabryce tutajszej P. K. *Mintera*, wykonane zostały płaskorzeźby brązowe, z wizerunkiem znanego Pisarza J. I. *Kraszewskiego*. Gdy wizerunek tegoż Autora znajdujący się w zbiorze płaskorzeźb znakomitości Polskich, wydanych nakładem tejże fabryki, był modelowany jeszcze w r. 1855, przeto P. *Minter*, pragnąc go zastąpić takim, któryby obecne rysy znakomitego Pisarza dokładniej przedstawił, korzystał z łaskawie przez rzeźbiarza Wła: *Oleszczyńskiego* udzielonego mu pozwolenia, na zrobienie kopji z wizerunku *Kraszewskiego*, nie dawno przez niego wymodelowanego, wielkości naturalej, a zalecającego się tem podobieństwem i wykończeniem artystycznem jak wszystkie jego dzieła, i obecnie puszcza go w obieg.

Przy ulicy Krak:-Przedmieście naprzeciw Tow: Dobroczynności, obok domu Orgelbranda (dawniej Malcza), w nowo urządzonej Traktjerni, dostać można smacznie sporządzanych obiadów, rychła usługa przy cenie jak dawniej. Z czem poleca się względom szanownej Publiczności.— B. C.

Biletów wizytowych, pięknych i tanich, na nadchodzący Nowy Rok, dostać można w zakładzie artystyczno-litograficznym M. *Fajansa*, przy ulicy Długiej Nr 550, który wyrabia takowe, litografowane na glansowanym francuzkim papierze i bristolu, po rs. 1 za sto.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Rigoletto*, Pani *Gruszczyńska*, oraz PP: *Kamiński* i *Ziółkowski*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 47½; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu żądają rs. 90 kop: 75, wartość kuponu kop: 91⅛; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 68, wartość kuponu kop: 30; za *akcje* Drogi Ż. W. W., żądają rs. 71, dają rs. 70, kop: 50.

Londyn 18go Grud:.— Wczoraj w Windsorze odbyła się pod prezydencją Królowej wielka Kapituła Orderu Podwiązki, celem przyjęcia w grono Kawalerów Xcia *Newcastle*. Po Kapitule nastąpiło posiedzenie Rady Tajnej, na której Lord *Bloomfield*, jako nowo-mianowany Członek, złożył przysięgę, i uchwalono stanowcze zwołanie Parlamentu na dzień 5 Lutego. Wieczorem daną była uczta dla Kawalerów Orderowych w sali Waterloo. — Hr: *Persigny* miał wczoraj konferencję z Lordem *Russel*. Nie powróci on do Paryża wcześniej jak w przyszłym tygodniu. — Wspomnieliśmy już, z depesz ogłoszonych przez gazety angielskie, o wypadkach jakie poprzedziły zawarcie pokoju z Chińczykami. Dziś otrzymujemy bliższe jeszcze szczegóły. Z nich widzimy, że Reprezentanci sprzymierzonych stale za pierwszy warunek wejścia w układy stawiali wypuszczenie jeńców. Xżę *Kung* odpowiedział na to, że jest obcy zupełnie schwytaniu, że wreszcie są oni jeńcami wojennymi, i że nie będą zwróceni, dopóki floty europejskie nie opuszczą Taku. Dopiero po zagrożeniu, iż w razie dalszej odmowy, Pekin zdobyty i zrabowany zostanie, *Kung* zgodził się na układy, i przyjął warunki, iż oddział sprzymierzonych zajmie jednę z bram Pekinu, dla zapobieżenia wszelkiej nowej zdradzie. 8go Paźdz: zostali wypuszczeni: PP. *Parkes*, *Loch*, *d'Escayrac*, jeden jeździec indyjski i 4ch żołnierzy francuzkich; 12go zaś, zwrócono 8u żołnierzy indyjskich i jednego żołnierza francuzkiego, wycieńczonych złem obchodzeniem, jakiego doznawali. Od nich to dowiedziano się o śmierci Porucznika *Anderson* i P. *Norman*. Reszta jeńców, a mianowicie P. *Bowlby*, korrespondent *Timesa*, Xiądz *Dulue*, tłumacz Francuzki, oraz kilku jeźdźców indyjskich, którzy tworzyli eskortę P. *Parkes*, jeszcze nie są wydani, ale Lord *Elgin* sądzi, że przyczyną opóźnienia jest to, iż zostali zaprowadzeni nie do Pekinu, lecz do innego odleglejszego punktu wewnątrz kraju. — P. *Parkes* jest obecnie tak zajęty, iż nie mógł skreślić jeszcze sprawozdania z swej niewoli, ale dzienniki zagraniczne ogłaszają już raport jego towarzysza niewoli, P. *Loch*, prywatnego Sekretarza Lorda *Elgin*. Jest to opis nadzwyczaj ciekawy.— Cesarz Chiński zapowiedział swój powrót do Pekinu.— (Nord).

Danja. *Kopenhaga*, *18 Grud:*.— Sejm Państwa ma się jutro zająć rozbiorem projektu zbudowania kolei żelaznej przez Fionją i Jutlandją do granic Xięztwa Szleswigskiego. (St: Anz:).

Francja. *Paryż*, *18go Grud:*.— *Monitor* ogłasza korrespondencję z Jeddo, datowaną 7 Września, a donoszącą, że Francuzki Konsul Jlny *Duchesne de Bellecour* miał 6go b. m. posłuchanie uroczyste u *Taikuna* Japońskiego, na którem doręczył swe pisma wierzytelne, jako sprawujący interesa Francji przy dworze w Yeddo. — Słychać, iż Hra: *Persigny*, ma projekt zaprowadzenia obszernej decentralizacji administracyjnej, i nadania samoistności gminom Francji. — Krąży tu znowu wieść, o podróży, jaką Xiążę *Napoleon*, ma przedsięwziąść ku wybrzeżom Hiszpanji. — Zbieranie składki święto-pietrza rozpoczęło się we Francji, i idzie pomyślnie.— Sprawa schwytanych na Dunaju statków Sardyńskich została załatwioną, jednak nie w skutku reklamacji Posła Sardyńskiego w Konstantynopolu, lecz skutkiem bezpośredniego wdania się Posła Angielskiego, który otrzymał stosowne instrukcje z Londynu. Statki będą zwrócone wraz z ładunkiem, pod warunkiem, iż wrócą tam zkąd przybyły, to jest do Genui.— Mówią, iż Rząd Francuzki myśli o załatwieniu nieporozumień z Szwajcarją przez zawarcie konwencji. (In: Bel:).

Włochy. — Korrespondencje z Gaeta donoszą, że artylerja Piemoncka sięgała z łatwością do miasta, i że jedna z kul padła na placu de la Conco w chwili właśnie, kiedy Król tamtędy przechodził. — Większa część żołnierzy neapolitańskich, którzy przeszli na territorjum Kościelne, powróciła do kraju. Utrzymywanie ich było wielkim ciężarem dla skarbu Papiezkiego.— Złodzieje okradli kassę zawierającą ofiary pobożnych w Kaplicy N. Panny w Lorecie. (Ind: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Słychać, że w ostatnich czasach toczyły się żywe układy pomiędzy Francją i Sardynją, w kwestjach dotyczących ukonstytuowania Włoch, i że porozumiano się pod tym względem zupełnie. Początkowo Gabinety pomienione, nie mogły się zgodzić co do warunków, pod jakiemi Francja popierałaby Sardynję, na wypadek wojny tego mocarstwa z Austrją, dziś jednak wszelkie trudności usunięto. Rząd Sardyński przystał podobno na podawane warunki, które podług mniemania dzienników Niemieckich, zasadzają się na nowych ustępstwach territorjalnych.— Czas wykaże, o ile są prawdziwe te domysły.

Z Gaety donoszą, że kroki nieprzyjacielskie nie zostały tam wznowione, i że obie strony ściśle zachowują zawarte zawieszenie broni. Wnosićby z tego należało, że układy zawiązane na żądanie Francji, nie są zerwane, chociaż o rezultacie ich dotychczas krążą najsprzeczniejsze wieści— 19go b. m. wyjechał z Paryża Adjutant Admirała *Barbier de Tinan*, wioząc nowe instrukcje; treść ich jednak nie jest dokładnie wiadoma.

Zawarcie pokoju z Chinami, pozwoli Francji zwrócić swe siły na wyprawę Kochinchińską. Rząd Francuzki zamierza podobno teraz opanować Hué, stolicę Królestwa Anam. Kierunek działań będzie powierzony Wice-Admirałowi *Charner*, pod którego rozkazami ma zostawać Jenerał Brygady. Wojska przeznaczone na tę wyprawę, siądą na okręty w Szanghai.— Korrespondent *Timesa*, P. *Bowlby*, został zabity przez Chińczyków; o losie innych jeńców, dotychczas nie ma wiadomości.

Program P. *Schmerling*, miał być ogłoszony w tych dniach w *Wiener Ztg*. Wskaże on dopiero, jakiej polityki nowy Gabinet Austrjacki trzymać się będzie. (I. Bel).

LONDYN, *20go Grud:*. — Podług listu urzędowego Lorda *Elgin* z d. 8go Listop:, nastąpiło już ogłoszenie traktatu z Chinami zawartego.— Korrespondent *Timesa* został zabity.

MADRYT, *18go Grudnia*. — Armja okkupacyjna Afrykańska ma być odwołana.— Kommissja Kongresowa mająca przygotować raport o prawie prassy dotyczącem, zgadza się zupełnie z Rządem. — W Portugalji wylewy rzek zrządziły znaczne szkody.

BERLIN, *19go Grudnia*.— *Gazeta Pruska* donosi urzędownie, że wszelkie pogłoski o skoncentrowaniu wojsk w Szlązku, celem zapobieżenia ruchowi w Węgrzech, są czystym wymysłem i nie mają żadnej zasady.

DREZNO, *21go Grud:*. — Dzisiejszy *Drezdener Jour:* donosi, że wychodziec Węgierski Hr: Władysław *Teleky*, który przybył do Drezna za fałszywym pasportem angielskim, został tu aresztowany.

JASSY, *18go Grud;*. — Rząd Mołdo-Wołoski, zaprzecza przypisywanego mu udziału w poruszeniu Węgierskiem.

KONSTANTYNOPOL, *2go Grudnia*.—Z pięciu okrętów Sardyńskich, dwa zdołały wyładować broń, działa i bomby w Wołoszczyznie. Porta zgadza się na zwrot trzech innych statków z ładunkiem, pod warunkiem aby wróciły do Włoch. — Rossja, Anglja i Prusy zaproponowały otwarcie konferencji, względem polepszenia losu Chrześcijan.

TURYN, *18go Grudnia*.— Depesza wczoraj z Neapolu tu nadeszła donosi, że *Farini* jest słaby, a zięć jego i Sekretarz prywatny *Riccardi*, ciężko zachorował.— *Opinione* ogłosiła artykuł przemawiający za sprzedażą Wenecji i dowodnie wykazujący korzyści, jakie ztąd Austrja osiągnąć może. Dziennik ten czyni Austrji nadzieje zawarcia korzystnego traktatu handlowego, w razie ustąpienia pomienionej prowincji. (Schl: Ztg).

S z a r a d a.

(A. T.)

Pierwsze trzecie, lub *wszystkie*, zwykle są zielone;
Trzeci i *drugi* biały. — Zadanie skończone.
(Zeszła Szarada, *Karpaty*).

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe zimna stopni 4.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 6 cali 1. (Ubywa).

W Poniedziałek i Wtorek, Widowiska w obu Teatrach dane nie będą.

W Drukarni Kurjera Warsz.— Wolno drukować, dnia 11 (23) Grudnia 1860 r.— Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 339.

Niedziela.— Dnia 11 (23) Grudnia.— Rok 1860.

Przyjechali do Warszawy. Krótkiewski Jan Ob: z Brzeskiej Woli nr 556; Lewiński Zdzisław Ob: z Grodzkiej Woli nr 603; Smorczewski Kajetan Ob: z Serebryszek nr 625.

Wyjechali: Dębski Nikodem Ob: do Leśniewic; Psarski Wiktor Ob: do Kraszkowic; Złotnicki Juljusz Obyw: do Zduńskiej Woli.

Przyjechali koleją żelazną: Rau Wilh: Właściciel Fabryki z Drezna nr 1766; Szczerbiński Wład: Ob: z Krakowa nr 467.

Wyjechali koleją żelazną: Rostworowski Janusz Radca Stanu Szambelan Dworu J. C. MOŚCI do Drezna; Rościszewski Gustaw Ob: do Paryża.

DONIESIENIA.

Cztery **Pokoje,** Przedpokój i Kuchnia, od frontu na dole, z Piwnicą, Drwalnią, a także Stajnią i Wozownią, lub bez nich, do wynajęcia każdego czasu, w domu pod Nr 1740, przy ulicy Nowy-Świat, blizko Kościoła Sgo Alexandra.— Tamże do sprzedania Kocz-Faeton, Prelotka Moskiewska pojedyncza, z zaprzęgiem, i para ruskich Chomont dyszlowych.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania garnitur **Mebli,** 12 Krzeseł, 2 Fotele, Kanapa, Stół przed Kanapę, Stolik do kart i firanki, przy ulicy Chmielnej 1526, w oficynie na 1m piętrze, na prawo, gdzie drzwi szklane; widzieć można od godziny 10ej rano do 4ej po południu.

Partje w błamach **Fater** Sybirskich pod Salopy, i bielinek, są do sprzedania po cenach bardzo umiarkowanych, przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim, w Kantorze Transportów.

ZAKŁAD PIWA BAWARSKIEGO, NADZWYCZAJNEGO, PORTERU i MIODU, pod Nr 636/7, przy ulicy Trębackiej, pomiędzy Hotelem Angielskim a domem dawniej Steinkellera, w domu P. Schustra, poleca się Sz: Publiczności: Miód Dubeltowy Butelka Kop: 30, Pół Butelki Kop: 15; Miód Zwyczajny Butelka Kop: $22\frac{1}{2}$; Piwo Bawarskie Butelka Kop: 9, Kufel Kop: $4\frac{1}{2}$; oraz Porter ze znanej powszechnie Fabryki P. Naimskiego, na Kosze, Butelki i Kufle, Butelka Kop: 11, Kufel Kop: $5\frac{1}{2}$; Piwo Nadzwyczajne na Kosze i Butelki, Butelka po Kop: 5. Następujące **PISMA** Perjodyczne są do czytania: *Kurjer Warszawski, Gazeta Codzienna, Gazeta Warszawska, Kronika* i *Gazeta Policyjna.*

Rejent Kancellarji Okręgu Rawskiego w Gubernji Warszawskiej.

Podaję do wiadomości powszechnej, że na skutek zawartego przedemną urzędowego, przez pełnoletnich Właścicieli dóbr Rzeczków i Orla Góra układu, odbędzie się przedemną, w Kancellarji mojej, w mieście Powiatowem Rawie, sprzedaż przez licytację dóbr ziemskich Rzeczków i Orla Góra, z kolonją Franklin, położonych w Okręgu i Powiecie Rawskim, Guberaji Warszawskiej, odległych od miasta Powiatowego Rawy wiorst 18, od miasta Mszczonowa wiorst 12, od miasta Grójca wiorst 21, od miasta Biały wiorst 4. Dobra te mają ogólnej rozległości włók 45, morgów 7, prętów 73 miary nowo-polskiej, czyli dziesiatyn 695, sażeni kwadratowych 1,306, stóp 37 miary rossyjskiej, w której lasu około włók 15 tejże miary. Gospodarstwo cztero-polowe, dobrze urządzone. Budowle w najlepszym stanie, Dwór murowany o piętrze, tudzież Owczarnia, Obora i Spichrz murowane, inne z drzewa na podmurowaniu, od kilku lat dopiero wystawione. Licytacja zacznie się od summy Rs. 45,000.— Każdy przystępujący do licytacji, złoży na vadjum Rs. 3,000. Z postąpionego szacunku pozostanie na gruncie $\frac{1}{5}$ część, a reszta zaraz ma być wypłacalna, gdyż pożyczka Towarzystwa kredytowego dóbr tych nie ciąży. O stanie dóbr, każdy pretendent do licytacji, winien się na gruncie przekonać. Warunki zaś licytacji, są do przejrzenia w każdym czasie w mojej Kancellarji. Pierwszy termin licytacji, odbędzie się dnia 6 (18) Marca 1861 roku, o godzinie 11ej z rana, w miejscu na początku wskazanem.—Rawa dnia 22 Października (3 Listopada) 1860 r.

Piotr Grotowski.

ZAWIADOMIENIE DLA DAM DOBREGO GUSTU.

Szczególnym zbiegiem okoliczności, doszłam do kupna wyrobów ostatniej mody, a których wziętość coraz wzrasta, wyrobów, które można policzyć do przepychu i użytku zarazem, i które się same zalecają cechą zupełnie wschodnią i ich tkaniną zagraniczną, mam honor uwiadomić Szanowne Damy, iż znajdą w moim Magazynie, skromnym na pozór, dobór bardzo urozmaicony w **BURNUSY ARABSKIE,** i ubiory na bale i teatra, słowem, wszelkie stroje i galanterje, które gust nowy użyczając **ODALISKOM WSCHODU,** wcisnął się z zupełnem powodzeniem w miasta najwykwintniejsze naszej Europy, a szczególniej do **PARYŻA.**— Z mocną nadzieją, iż zjednam sobie zaufanie Szanownych Dam, za pierwszą wizytą którą mnie raczą zaszczycić, upraszam, ażeby przechodząc około Fabryki Gorsetów patentowanych, raczyły się osobiście przekonać, czy i tym razem jeszcze nie przewyższę innych, w wyborze towarów, z któremi mam honor polecić się ich względom.— **Marja Pajer,** Gorseciarka patentowana, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 409, obok Kościoła Sgo Krzyża.

Jest do sprzedania **Maszynka** do fotografji z oprawą, ramkami i szrubami.—Tamże jest **Osoba** mówiąca po polsku, niemiecku i rossyjsku, która życzy sobie obowiązku do zarządu domu lub do dzieci; wiadomość przy ulicy Pańskiej pod Nr 1215, w Maglu.

Przy ulicy Sosnowej, drugi dom murowany od rogu ulicy Chmielnej, na prawo, pod Nrem 1509 A, są do wynajęsia **Lokale** od Nowego roku: 1) Pokój obszerny z Kuchnią angielską, na parterze, z Piwnicą, Drwalnią i Górą, za Rs. $20\frac{1}{2}$ krwartalnie. 2) Pokój z Kuchnią w suterynie, oraz Stajnie wygodne i Wozownie na kilka dorożek, za Rs. 28 kop: 12 kwartalnie. Wiadomość w tymże domu, w drugiem podwórzu, w suterynie. Ulica zaś ta jest wybrukowana.

Dnia 21 Grudnia, t. j. w Piątek, pod Żelazną Bramą, między furami, zgubiono **Portmonetkę** skórzaną, brązową, z klamerką żółtą, w której znajdował się papierek 25-rublowy, jeden rubel papierowy Banku Polskiego, kilka złotych drobnemi i mała konotatka sprawunków. Te pieniądze zgubione przez osobę która nie wiele posiada. Sumienny znalazca za nagrodą, raczy oddać przy ulicy Nowy-Świat, nowy Nr 19, gdzie Ogród Boboli, na 2m piętrze, ze wschodów na prawo.

Na pierwszy Numer hypoteki domu murowanego, potrzebna jest **Summa** Rs. 450 do 900. Wiadomość bliższa przy ulicy Podwale pod Nrem 524, w Fabryce Dzwonów.

Dla zapobieżenia szerzeniu się fałszywym pogłoskom jakoby **FABRYKA WYROBÓW JEDWABNYCH** pod moją firmą w Zgierzu, Powiecie Łęczyckim istniejąca, zwiniętą została, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że Zakład w mowie będący jest bez przerwy czynnym, i nie ulegając żadnym zmianom i nadal w ruchu pozostanie. Jednocześnie donoszę Szanownej Publiczności, że oprócz Składu Głównego exystującego przy mojej Fabryce w Zgierzu, urządziłem Skład Komissowy moich Wyrobów Jedwabnych w Domu Handlowym *PP. Herman, Kleinadel et Comp:,* przy ulicy Miodowej Nr 484 (8 nowy), który hurtową sprzedaż, to jest na całe sztuki uskutecznia po cenach fabrycznych. *Edward Hauser.*

Zgierz, 20go Grudnia 1860 r.

Jadąc sankami z Magazynu Ubiorów Męzkich obok Ratusza, zgubiono nowy **Frak.** Znalazca za wynagrodzenie Rs. 3, zechce doręczyć go do tegoż Magazynu, u P. Cichockiego.

Polecam Publiczności **Zakład Gastronomiczny** Pana Teodora Żuchowskiego, gdyż ze wszech miar na to zasługuje. Zakład ten exystuje przy ulicy Podwale, w domu W. Kochanowskiego, pod znakiem Nowego Mostu, albowiem rzetelnem i grzecznem postępowaniem, oraz ceną umiarkowaną, zyskuje sympatję u odwiedzających. Piwo Bawarskie smaczne, wystałe, pochodzące ze znanego wszystkim, z doskonałych i rzetelnych wyrobów browaru P. Hermana Junga; kufle duże i pełne, usługa rychła i miła, Potrawy smaczne, Billard doskonały, i partja tak w dzień jako i przy świetle, kosztuje gr: 5.—**L.**

Kwiaty i Poezje, Xiążka przepysznej edycji, pięknie oprawna, na którą wraz ze sztuką litograficzną składali się najznakomitsi nasi Poeci, bardzo stosowna na upominek noworoczny, zwłaszcza dla młodzieży doroślejszej, jest do nabycia w Zakładzie Artystyczno-Litograficznym Maxymiljana *Fajansa*, przy ulicy Długiej Nr 550; cena rs. 7 kop: 50.

Rodzice lub Opiekunowie, chcący umieścić swoje **Dzieci** na stole i stancji za mierne wynagrodzenie, gdzie mogą znaleźć wszelką pomoc naukową, zgłosić się raczą pod adresem do Redakcji Kurjera.—Również ktoby potrzebował **Człowieka** porządnego, w średnim wieku, na Oficjalistę, obznajmionego z wszelkiemi gałęziami Administracyjnemi i Sądowemi, w Warszawie lub na prowincji, albo też do pięknego pisania tu w miejscu; wiadomość w Drukarni Kurjera.

Skład wyłącznie Herbaty Chińskiej Kazimierza *Ziembickiego*, exystujący od lat kilkunastu, dawniej pod Firmą Grzegorza *Tyszyńskiego*, przy ulicy Krak:-Przedm: Nr **450**, wprost Kościoła Bernardynów. Uwiadamia, iż otrzymał znaczną partję tegorocznej wymiany w Kijachcie

HERBATY CHIŃSKIEJ,

a Zakupionej na Jarmarku w Niżnym Nowgorodzie. Sprzedaje takowa, po cenie umiarkowanej.

Dnia 16go b. m., na Koncercie Moniuszki lub w Hotelu Niemieckim, zginął niewiadomym sposobem **ZEGAREK** złoty, fabryki Wiedeńskiej, z podwójną kopertą złotą, ankier, cylinder sekundnik, nakręcający się nie zwyczajnym kluczykiem, ale wewnątrz zegarka urządzonym mehanizmem, mający na tymże blacie, na którym umieszczone kółeczko do nakręcania zegarka, wyciśnięte litery **Patent.** Uprasza się wszystkich, w razie dostrzeżenia gdziebądź tego zegarka, o odesłanie do P. J. Lubelskiego przy ulicy Muranów Nr 2208, za co otrzyma nagrody Rs. 20; przy zegarku była Dewizka złota ciężka, najnowszego fasonu.

Obywatel z Guberuji Radomskiej, chcąc zaopatrzyć się na nadchodzące Święta w różne **Wódki** i idąc w tym celu do Dystylarni Fuchsa, w przechodzie Nowym-Światem, spostrzegł **Skład** tejże Dystylarni pod Nrem 1305 exystujący i własnością Karwowskiej będący, do takowego wstąpiłem, i nad spodziewanie dostałem wszelkich **Wódek, Likworów** i **Araków** starych i wystałych po umiarkowanej cenie, jak obecnie praktykuje się w Dystylarni a będąc zadowolniony z umiarkowanej ceny i grzeczności Gospodyni, mam sobie za obowiązek tenże Zakład polecić Szanownej Publiczności.

J..... M.........

W **Zakładzie Piwa Bawarskiego** przy ulicy Bednarskiej pod Bąkiem, dostać można wystałego **PIWA** Bawarskiego i Nadzwyczajnego na kosze i butelki, jak również **Porteru** krajowego na butelki, z czem przy nadchodzących Świętach Właściciel Zakładu powyższego poleca się Szanownej Publiczności. — **Bonek.**

Jest do sprzedania **FUTRO** Niedźwiadkami podbite u Fran: *Karpińskiego* Kuśnierza, pod Nr 476*b*, przy ulicy Nowo Senatorskiej, za pomierną cenę. — F. K.

L O K A L

do najęcia od Nowego Roku, składający się z 7u Pokoi z Meblami, Przedpokoju, Garderoby, Kuchni i Piwnicy. Wiadomość przy ulicy Wierzbowej, w domu pod Nr 638*a*, na 1m piętrze.

Gospodyni w średnim wieku, znająca tak miejskie, jak też i wiejskie gospodarstwo, w całej rozciągłości, na co chlubne posiada świadectwa z domów wiarogodnych, pragnie odpowiedniego miejsca w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość w Kantorze Guwernerów i Guwernantek P. Zwolińskiej, przy ulicy Podwale Nr 524, gdzie Fabryka Dzwonów.

LOKAL NA 1m PIĘTRZE,

w środku miasta, składający się z 8u Pokoi umeblowanych, do wynajęcia na miesięcy *sześć*, licząc od 1go Stycznia 1861 r. Bliższą wiadomość powziąść można w domu Wgo *Bauerfeinda* przy ulicy Wierzbowej, na 1m piętrze po lewej ręce, pomiędzy godziną 12tą a 6tą po południu.



WIELKI MAGAZYN

UBIORÓW MĘZKICH

Józefa Miniewskiego

W WARSZAWIE,

przy ulicy Długiej pod Nr 489B, wprost domu przechodniego do Ogrodu Krasińskich.

Elegancja, trwałość wyrobu, dobór materjału, akuratność, nadewszystko zaś **ceny** ogledne i dla każdego stanu przystępne, zjednały powyższemu Magazynowi pochlebne zaufanie i wszechstronnie rozgałęzione stosunki; — postępując więc raz obranym torem, zaopatrzył się w znaczną ilość najświeższego gustu **GOTOWEJ GARDEROBY MĘZKIEJ,** w składzie której wchodzą: **Fraki, Tużurki, Sak-palta, Raglanki, Żakietki, Bonżurki, Marynarki, Czamarki, Bądy z kapturami, Płaszcze, Pantalony letnie, jesienne i zimowe, KAMIZELKI** wszelkiego rodzaju, **Ubrania** ranne, **Szlafroki** i t. p.; wyprzedaż zaś rzeczonej Garderoby przedsięwzięta, ani nawet zamierzoną nie została, gdyż każdy szczegół lubo najmodniej wyprodukowany i bynajmniej nie zleżały, odstępuje się po nader umiarkowanej i do istotnego kosztu, zastosowanej cenie: — obok czego posiadając znakomity zasób dobrych gatunków **Sukna, Kortów** i innych Materjałów, jest w gotowości podług życzenia zamówioną garderobę, wkrótkim czasie wykończyć, jak również i z dostawionego materjału każdą robotę na oznaczony termin wykonać.

SKŁAD WIN
pod firmą F. Springer,
przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1331, wprost ulicy Szkolnej.

Ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności z najobfitszym doborem **WIN** po cenach stałych umiarkowanych, Wina Francuzkie białe Bordeaux, na garnce i butelki, Wina Francuzkie czerwone, Wina Reńskie, Wina Mosel, Wina Węgierskie w różnych gatunkach, Wina Burgońskie, Wina Hiszpańskie, Wina Szampańskie, Porter i Piwo Angielskie w butelkach i oxeftach, Arak, Rum i Cognac, zagraniczne, Wody zagraniczne i krajowe.— Osoby biorące większy zapas jako też PP. Kupcy, otrzymują stosowny rabat.— Cenniki bliższe szczegóły podają.

OGRÓD WARSZAWSKI.
Zakład Gastronomiczny i Piwa Bawarskiego przy ulicy Elektoralnej.

Podpisany, przeprowadziwszy swój Zakład przy ulicy Chłodnej pod nazwą **Stacja**, i odnowiwszy w zupełności Lokal zimowy pomienionego Zakładu, zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w dniach Świątecznych i co Niedzielę grywać będzie **muzyka** z dobranych Artystów; dla Amatorów jest dobrze uregulowany **Billard**. Pod każdym względem Właściciel Zakładu starał się, aby Goście byli zadowoleni. Kucharz wszelkie Potrawy i Przekąski smacznie przyrządza, na Śniadania i każdej godziny **Kiełbasy** Wiedeńskie parowe; w Niedziele i Czwartki **Flaki** maszynkowe z pieca porcja 15 groszy i różne inne Potrawy po cenie umiarkowanej. — W Ogrodzie zaś urządzony został **kolosalny SALON balowy**, który na różne zabawy karnawałowe, oraz na wesela, za ceny umiarkowane wynajętym być może. — **Henryk Pfeil.**

Przy ulicy Chmielnej pod Nr 1523, w znanej Piekarni od lat dawnych Sz: Publiczności, dostać można na nadchodzące Święta **STRUCLI** Maślanych i Zwyczajnych, po umiarkowanej cenie, z któremi poleca się — *M. Artz.*

Fortepjan mahoniowy o półsiodmej oktawy, jest do sprzedania za Rs. 100, czyli Złp. 666 gr: 20, przy ulicy Piwnej Nr 94, na 1m piętrze, drzwi przy wschodach.

KARIOLINY czyli **SZKATUŁKI** grające, **NECESSERY** męzkie i damskie, **PORTMONAJE** i **PORTCYGAR**, Różne **PRZYBORY MYŚLIWSKIE**, oraz **KAPELUSZE** Męzkie i Damskie Węgierskie, nadeszły do Handlu A. *Kowalewskiego* pod Nr 447 na Krak:-Przedm:, wprost Odwachu.

Fortepjan palisandrowy, z angielską mechaniką, mało używany, jest do sprzedania za Rs. 300, t. j. za połowę ceny pierwotnej, przy ulicy Nowy-Świat Nr 9 nowy, na 2m piętrze na lewo, do obejrzenia między godz: 10tą a 1ą.

Niżej podpisany ma zaszczyt polecić Szanownej Publiczności swój **MAGAZYN** przy ulicy Długiej, pod Nr 456, dopiero otworzony od dwóch miesięcy, w którym przysposobiono

znaczny zapas Materjałów i Roboty gotowej.

Przytem polecam się Szanownej Publiczności, ręcząc, iż robota u mnie wykończa się jak najświeższym krojem i najstaranniej, po cenach najumiarkowańszych.

J. OBARSKI.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Sgo Jana Bożego.

W dniu 15 (27) Grudnia r. b., o godzinie 4ej po południu, w miejscu posiedzeń Rady Szczegółowej, pod Nr 2166/7 przy ulicy Bonifraterskiej, odbędzie się licytacja, in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu całego roku 1861 artykułów żywności, opału i oświetlenia. Ceny każdego artykułu do licytacji oznaczone, oraz warunki licytacyjne, każdodziennie w Kancellarji Szpitala, wyjąwszy w Niedziele i Święta Uroczyste, z rana od godziny 8ej do 12, po południu od 3ej do 6ej, przejrzane być mogą.—Za Opiekuna Prezydującego, Członek Rady, **Jagodziński.**



Jest do sprzedania **OGIER** złocisto kasztanowaty, prawdziwej rassy Karabachskiej. Widzieć tego Konia i dowiedzieć się o cenie można przy ulicy Senatorskiej, w pałacu Prymasowskim, w podwórzu u Bazylego Wereudinka, Podoficera od Żandarmów.

Pod Nr 1394 przy ulicy Marszałkowskiej i pod Nr 307/8 na Nowym-Mieście, nadszedł znaczny transport wyborowych

ORZECHÓW WŁOSKICH,
ORAZ TURECKICH I LASKOWYCH,
do Składu Legumin,

które się sprzedają po nader nizkiej cenie, **kopa groszy 25,** to jest Włoskich, o czem Szanowna Publiczność przekonać się raczy. — **W. H.**



Wielka Wystawa Roślin zagranicznych

P. Giraud Ogrodnik z Paryża, ma zaszczyt donieść Szanownym Obywatelom ziemskim i Publiczności Warszawskiej, iż otworzył **wielki Magazyn** wszelkiego rodzaju **Roślin i Kwiatów**, jako to: Magnolji, Kamelji, Azaleów, Rhododendronów, Jaśminów etc. etc. Posiada bogaty zbiór Róż o 500 odmianach; Drzewa owocowe wszelkich gatunków z próbkami gruszek i jabłek ważących od 3ch do 4ch funtów, Winorośle Amerykańskie w 12u gatunkach, Chasselas w tyluż gatunkach, Australskie, Bulwiaste; Rośliny Afrykańskie i Amerykańskie kwitnące przez 3 do 4 miesięcy; Amaryllis Lilje, Cebule tulipanowe dubeltowe, Hijacynty Algierskie i t. d, oraz Nasiona kwiatowe i jarzyn wyborowych i rośliny do ubrania apartamentów. — P. Giraud sprzedaje po umiarkowanej cenie, z zaręczeniem za wszelkie rośliny. Magazyn jego jest na Nowym-Świecie Nr 1253 nowy 49, w pałacu dawniej Jabłonowskich.

WYPRZEDAŻ Towarów *po cenie kosztu*, a niektórych, dla zupełnego ich usunięcia, *niżej ceny kosztu*, odbywa się w składzie papieru, pismiennych rysunkowych materjałów, galanterji i zabawek dziecinnych Henryka *Schertzmana*, na Krako:-Przedm:, w domu Wgo *Grodzickiego*, Nro 411 (9).



Do **SKŁADU** przy ulicy Przechodniej, w domu Janasza, wprost Banku, nadszedł świeży transport następujących owoców: **Jabłka Sztetyny** kopa Rs. 1; Renety Rs. 1; Wenetki kop: 45; Kalwile kop: 45, pół ćwierci kop: 75; **Winogron** Węgierskich funt kop: 25; świeże Włoskie **Orzechy** kopa k. 12; i Laskowe; **Śliwki** krajowe suszone funt k. 7½; **Gruszki** suszone f. k. 7½; **Śliwki** Francuzkie f. k. 15; **Gruszki** deserowe i Bergria kopa Rs. 1 k. 20; **Kasztany** świeże funt k. 15; **Orzechy Tureckie** funt k. 15. **Czyżyk.**

Owocarnia w domu PP. Wizytek, zaopatrzyła się w najrozmaitsze gatunki Owoców, a mianowicie Renety, Kontele, Sztetyny Płockie białe, czerwone; Burty, Meręgi, Rapy, Kalwile zagraniczne, Bursztówki, Wenetki. Gruszki Kalibasy, Wielgolozy, francuzkie Gruszki i t. d. Owoce suszone, Gruszki, Jabłka i Śliwki. Orzechy Włoskie, Laskowe, Tureckie. Miód, Mak, Powidła, Winogrona, rozmaite Konfitury i Marynaty, z czem poleca się Szanownej Publiczności.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować, dnia 11 (23) Grudnia 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*